

Wyrobisz, Andrzej

„Elita senatorsko-dygnitarska Korony za czasów Zygmunta III i Władysława IV”, Krzysztof Chłapowski, Warszawa 1996 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 87/4, 906-907

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Praca oparta na szerokiej literaturze przedmiotu oraz na źródłach przekazuje barwny obraz funkcjonowania sejmu. Autor wykazał się głęboką znajomością problematyki, co w powiązaniu z dobrą formą językową pozwala uznać jego książkę za cenne osiągnięcie.

Agnieszka Panek

Krzysztof Chłapowski, *Elita senatorsko-dygnitarska Korony za czasów Zygmunta III i Władysława IV*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996, s. 119.

Badania Krzysztofa Chłapowskiego koncentrują się wokół problemów społecznych, ustrojowych, politycznych i gospodarczych Polski przedrozbiorowej. Szczególnie wiele uwagi poświęcił roli magnaterii w XVI i XVII w. Książka o elicie senatorsko-dygnitarskiej za dwóch pierwszych Wazów tej właśnie grupy społecznej dotyczy. Jest to praca *par excellence* prosopograficzna. Wcześniejsze studia autora — zwłaszcza udział w dwóch tomach redagowanej przez Antoniego Gąsiorowskiego cennej serii wykazów urzędników dawnej Rzeczypospolitej oraz osobna praca o starostach małopolskich w latach 1565-1668 — znakomicie go przygotowały do stosowania tej właśnie metody.

Książka Chłapowskiego jest dobrze udokumentowana źródłowo (szkoda jednak, że nie umieszczono w niej osobnego wykazu wykorzystanych źródeł ani bibliografii) i nienagannie precyzyjna w ujęciach. Natomiast jeśli idzie o koncepcję pracy, autor poszedł tropem wytyczonym przez Teresę Zielińską i Stefana Ciarę w ich znakomitych i pionierskich rozprawach o elitach senatorsko-dygnitarskich w drugiej połowie XVII w. i w czasach saskich. W jednym tylko Chłapowski odbiegł od wzorów wspomnianych wyżej autorów, mianowicie rozszerzył swoje badania na elitę duchownych, co było posunięciem bardzo trafnym. Fakt, że Chłapowski jest w pewnym sensie naśladowcą swoich znakomitych poprzedników, a nie występuje z własną oryginalną koncepcją badawczą, jest w tym konkretnym przypadku w pełni usprawiedliwiony. Chodziło bowiem o zbadanie elity koronnej w pierwszej połowie XVII w. w sposób, który przyniósłby rezultaty porównywalne z badaniami Zielińskiej i Ciarę, oraz pozwolił na uzupełnienie ich ustaleń wynikami badań dotyczących okresu wcześniejszego. Z punktu widzenia potrzeb nauki była to decyzja słuszna i wstrzemięźliwość Chłapowskiego w poszukiwaniu własnych, oryginalnych dróg, uznać należy za chwalebna.

Autor rozpatruje w kolejnych rozdziałach trzy aspekty dotyczące miejsca elity senatorsko-dygnitarskiej w strukturze społecznej i życiu politycznym Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII w., a mianowicie: kariery urzędnicze, udział w użytkowaniu królewskich i sytuację rodzinną. Są to niewątpliwie najważniejsze wyznaczniki pozycji tej elity, chociaż można by je wzbogacić o równie ważne sprawy takie, jak udział w życiu kulturalnym — nie tylko wykształcenie, o czym autor pisze, ale mecenat w dziedzinie sztuk i nauk, działalność gospodarcza inna niż tylko eksploatacja królewskich.

Dzięki badaniom Krzysztofa Chłapowskiego obraz elit koronnych oraz życia politycznego w pierwszej połowie XVII w. stał się bardziej klarowny, a nade wszystko lepiej niż dotychczas udokumentowany. Niektóre hipotezy, dotąd formułowane przez historyków intuicyjnie, zostały potwierdzone i znalazły należyte podstawy źródłowe, będą więc wejść do trwałego dorobku historiografii. Inne hipotezy lub stereotypy będzie można definitywnie odrzucić jako nie odpowiadające udokumentowanej źródłowo rzeczywistości. Główną tezę Chłapowskiego jest, że za pierwszych Wazów — podobnie zresztą jak w drugiej połowie XVII w., jak to wykazał Ciara — magnateria nie stanowiła jeszcze zamkniętej grupy społecznej. Koncentracja stanowisk senatorskich i dygnitarskich w rękach przedstawicieli rodów uważanych za magnackie wzrastała bardzo nie-

znacznie (zob. zwłaszcza tab. 2, s. 28 i tab. 7, s. 56-57), dopływ nowych ludzi do elity senatorsko-dygnitarskiej był stały i dość równomierny. Różnica prestiżu między rodzinami senatorskimi i niesenatorskimi nie była duża i — jak świadczą badania Chłapowskiego nad koligacjami rodzinnymi — nie dążono jeszcze zbyt usilnie do wchodzenia w krąg „starych” rodów (tab. 12, s. 125). Zmiany w tym zakresie nastąpiły dopiero w czasach saskich, jak to wykazała Teresa Zielińska. Drugą ważną tezę Chłapowskiego jest stwierdzenie, że zarówno Zygmunt III, jak Władysław IV mieli jeszcze dużą swobodę działania w dziedzinie polityki personalnej na najwyższych szczeblach hierarchii urzędniczej i w zakresie kształtowania polityki wewnętrznej (s. 32-38). Wbrew stereotypowi przedstawiającemu Zygmunta III jako fanatyka religijnego, jego polityka i decyzje personalne nie były zdominowane przez przekonania wyznaniowe, lecz podporządkowane nadrzędnym celom politycznym, a fakt że w elicie senatorsko-dygnitarskiej za jego rządów zwiększył się odsetek katolików, wynikał nie z preferencji religijnych króla, lecz był rezultatem zachodzących w Rzeczypospolitej zmian stosunków wyznaniowych, kształtujących się niezależnie od woli monarchy (s. 40-42), m.in. procesów rekatołicyzacji (o czym pisał Janusz T a z b i r), wymierania niektórych możnych rodów protestanckich.

Badania Chłapowskiego nad elitą senatorsko-dygnitarską Korony pozwalają nie tylko na precyzyjniejsze i bardziej niż w dotychczasowej historiografii przekonujące przedstawienie tej grupy społecznej i jej miejsca w globalnym społeczeństwie Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII w., ale — dzięki trafnemu nawiązaniu przez autora do badań Zielińskiej i Ciary — na lepsze zrozumienie dynamiki przemian społecznych i politycznych w całym okresie staropolskim. Pożądane byłoby przeprowadzenie podobnych badań także dla stulecia XVI.

Andrzej Wyrobisz

Markus V ö l k e l, *Römische Kardinalshaushalte des 17. Jahrhunderts. Borghese — Barberini — Chigi*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 1993, s. 509.

Pan i sługa (*Herr und Knecht*) — Sancho Pansa i Kubuś Fatalista — tym czytelnym odwołaniem literackim rozpoczyna Markus V ö l k e l swe obszernie rozważania poświęcone rzymskim dworom kardynalskim w XVII wieku, dworom analizowanym jako specyficzna forma ośrodków rodowych oraz miejsce powstawania unikalnych więzi społecznych.

W dynamicznie ostatnimi laty prowadzonych badaniach nad wczesnonowożytnymi dworami monarszymi i arystokratycznymi papieski Rzym zajmuje bez wątpienia miejsce szczególne. Nie tylko ze względu na znaną dwoistość pozycji papieża, którym przypadła rola władców jednego z państw na Półwyspie Apenińskim — Państwa Kościelnego — a zarazem duchowe przywództwo i zwierzchność nad całym światem chrześcijańskim (pisał o tym obszernie i bardzo ciekawie Paolo P r o d i¹, a ostatnio — w syntetycznej formie — Wolfgang R e i n h a r d²), lecz także z uwagi na oczywisty brak ciągłości dynastycznej³.

¹ P. P r o d i, *Il sovrano pontefice. Un corpo e due anime: la monarchia papale nella prima età moderna*, Bologna 1982.

² W. R e i n h a r d, *Papal Power and Family Strategy in the Sixteenth and Seventeenth Centuries*, [w:] *Princes, Patronage, and the Nobility. The Court at the Beginning of the Modern Age, c. 1450-1650*, wyd. R.G. A s c h, A.M. B i r k e, Oxford 1991, s. 329-356.

³ *What we can call „the Roman monarchy” was as „absolute” as any other in Europe; however, it remained elective in the strictest sense of the word — tamże, s. 329.*